

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2025 r.
sprawy **A. G.**
skazanego z art. 258 § 1 k.k. i.in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt II AKa 541/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt V K 9/13,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego A. G. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.I.]

UZASADNIENIE

A. G. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt V K 9/13, na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 500 stawek dziennych – przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 150 zł – za to, że popełnił czyny zarzucone mu w pkt XLIV, XLV i XLVI aktu oskarżenia, tj. przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.,

przestępstwo z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 309 k.k. w zw. z art. 33 § 3 k.k., a także czyn stanowiący zarazem przestępstwo kryminalne i skarbowe – kwalifikowany z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 76 § 1 k.k.s w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s. przy zast. 7 § 1 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. w w. z art. 2 § 2 k.k.s. oraz z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (przy czym na mocy art. 8 § 2 i 3 k.k.s. wykonaniu podlega tylko kara orzeczona za przestępstwo skarbowe). Wyrokiem tym Sąd orzekł ponadto wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z handlem wyrobami stalowymi na okres 4 lat.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji obrońcy i prokuratora na niekorzyść, wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt II AKa 541/23, utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca A. G. wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„1. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 192 § 2 k.p.k., 202 § 2 k.p.k., art 389 § 3 k.p.k., przez dopuszczenie się przez Sąd orzekający błędu dowolności w ocenie dowodu zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym i wyjście poza ramy swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie za w pełni wiarygodne wyjaśnień złożonych przez współoskarżonego A. S. w postępowaniu przygotowawczym w dniach 20 lipca 2009 r. i 17 marca 2010 r., pomimo iż współoskarżony zmarł przed złożeniem wyjaśnień w postępowaniu przed Sądem I instancji, a podczas składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym wskazał, że przez wiele lat nadużywał alkoholu, co skutkowało koniecznością amputacji kończyn w związku z czym ani Sąd I ani II instancji nie miał możliwości samodzielnego dokonania oceny, czy zachodzą wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego A. S., jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, poczytalności, zdolności prowadzenia przez A. S. obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a w konsekwencji czy zachodzi potrzeba sporządzenia opinii przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego A. S..

2. rażąco obrażę przepisów postępowania karnego tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 192 § 2 k.p.k., 202 § 2 k.p.k., art 389 § 3 k.p.k. przez nierozstrzygnięcie wątpliwości niedających się usunąć co do stanu psychicznego oskarżonego A. S., jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, poczytalności, zdolności prowadzenia przez A. S. obrony w sposób samodzielny i rozsądny, co w konsekwencji skutkowało uznaniem wyjaśnień oskarżonego A. S. za wiarygodne;

3. i w konsekwencji powyższych obydwu zarzutów - obrażę art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez nierozstrzygnięcie samodzielnie przez Sąd orzekający zagadnienia poczytalności oskarżonego A. S., do czego Sąd orzekający był zobligowany."

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, toteż podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podstawową wadą niniejszej kasacji jest brak odniesienia podniesionych w niej zarzutów – zarówno w ich podstawie prawnej, jak też słownym opisie - do orzeczenia Sądu odwoławczego, co nadaje im charakter niekasacyjny. Przedmiotem zaskarżenia kasacją jest bowiem, co do zasady, orzeczenie Sądu II instancji, które podlega ocenie w świetle zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku odwoławczym, a nie orzeczenie Sądu I instancji. Jak wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy, w kasacji złożonej przez stronę nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. "efektu przeniesienia", czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. Wówczas jednak autor kasacji powinien poprawnie zaatakować ocenę dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, którą zaaprobował sąd odwoławczy, formułując zarzuty wskazujące na rażące naruszenie przepisów

wyznaczających standard kontroli odwoławczej, czyli art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2025 r., III KK 173/25 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2024 r., II KK 554/23).

Wszystkie podniesione w kasacji zarzuty dotyczą niesłusznego, zdaniem skarżącego, uznania za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez A. S. w postępowaniu przygotowawczym, obciążających A. G.. Współoskarżony w sprawie A. S. zmarł przed rozpoczęciem postępowania jurysdykcyjnego, co uniemożliwiło Sądowi I instancji bezpośredni kontakt z tym źródłem dowodowym. Co istotne, Sąd I instancji, podobnie jak wcześniej prokurator prowadzący sprawę, nie powziął wątpliwości co do poczytalności A. S.. Nie było zatem potrzeby prowadzenia przez niego badań w tym zakresie, a tym bardziej nie doszło do sytuacji, w której Sąd ten powziąłby niedające się usunąć wątpliwości w tym przedmiocie. Sąd II instancji, rozpoznając zarzut apelacyjny dotyczący tożsamej kwestii, dogłębnie rozważył przedmiotowe zagadnienie podkreślając, że złożone w postępowaniu przygotowawczym przez A. S. wyjaśnienia, a w szczególności sposób ich składania, wypowiedzi i zachowania przesłuchiwanego nie dostarczają podstaw do kwestionowania jego poczytalności oraz zdolności do udziału w przesłuchaniu. Sąd *ad quem* nie rozważał przy tym samodzielnie zagadnienia stanu psychicznego A. S., ale utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji zawierające ocenę relacji tej osoby, jako wiarygodnej, uznając je za słuszne.

Skarżący formułując zarzuty kasacyjne nie tylko nie dochował należytej staranności, ale też zignorował treść uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego, powielając w kasacji błędy w podstawie prawnej zarzutów, których popełnienie Sąd Apelacyjny wcześniej mu wytknął. Skoro, jak słusznie zauważył Sąd odwoławczy, Sąd I instancji nie mógł naruszyć art. 192 § 2 k.p.k. i art. 202 § 2 k.p.k. z uwagi na śmierć A. S., przepisów tych nie mógł naruszyć również Sąd II instancji. Zgon tej osoby, co oczywiste, fizycznie uniemożliwiał jej przesłuchanie w obecności biegłych przed Sądami obydwu instancji. Pożądane było więc takie skonstruowanie zarzutu kasacyjnego, by owo uchybienie wyeliminować, czego jednak obrońca nie uczynił, bezrefleksyjnie powtarzając argumentację apelacji.

Co do trzeciego zarzutu kasacji należy poczynić uwagę, że jego słowny opis oraz podstawa prawna nie przystają do siebie, co utrudnia zdekodowanie intencji skarżącego. Raz jeszcze podkreślić wypada, że zagadnienie poczytalności A. S. nie było w ogóle przedmiotem refleksji Sądów orzekających w niniejszej sprawie – z wyjątkiem odniesień do twierdzeń czynionych przez obrońcę A. G. – gdyż nie było takiej potrzeby. Obowiązuje bowiem domniemanie poczytalności uczestników procesu, które dopiero może zostać obalone na podstawie konkretnych dowodów, świadczących o jej braku. Żaden z organów prowadzących postępowanie nie powziął poważnych wątpliwości odnośnie do poczytalności A. S., a zatem nie był zobowiązany rozstrzygać tego zagadnienia. Konsekwentne powtarzanie przez obrońcę A. G., iż z powodu choroby alkoholowej A. S. doświadczał zaburzeń postrzegania rzeczywistości i zdolności odtwarzania spostrzeżeń, co powinno dezawuować wszystkie jego depozycje, nie wpływa na jego poczytalność i nie stoi na przeszkodzie uznaniu przez Sąd jego depozycji za wiarygodne. Zwłaszcza, że złożone przez zmarłego współoskarżonego wyjaśnienia są zbieżne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym – w tym w postaci obciążających A. G. dokumentów.

Mając na uwadze niekasacyjny charakter zarzutów i ich oczywistą bezzasadność, kasację niniejszą należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[r.g.]